

KS. IGNACY DEC

W SŁUŻBIE KOŚCIOŁOWI I DYPLOMACJI WATYKAŃSKIEJ

(Laudacja z okazji nadania tytułu doktora *honoris causa* PWT we Wrocławiu
Jego Eminencji Kardynałowi Angelo Sodano, Sekretarzowi Stanu Stolicy Apostolskiej)

WPROWADZENIE

Nie jest łatwo wywiązać się z obowiązku wygłoszenia laudacji dotyczącej osoby tak szczególnej w Kościele, jaką jest Kardynał Angelo Sodano, Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej. Laudatorowi mogą przypomnieć się słowa starożytnego mędrca mówiące, że nie przysparzają mędrcomi chwały chwalący go ignoranci. Musimy jednak uczynić zadość obyczajowi akademickiemu i zaprezentować chociażby krótko zasadnicze rysy osoby obdarzanej dziś w katedrze wrocławskiej doktoratem *honoris causa* Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Z góry przepraszam Eminencję za uproszczenia i nieadekwatność malowanego portretu Księdza Kardynała. Moje zakłopotanie mogę usprawiedliwić sentencją z *Matego Księcia*, głoszącą, że to, co najważniejsze, jest nieuchwytnie dla ludzkiego oka.

Laudację układam w kształt tryptyku; Jego pierwszą częścią będzie droga życia – *curriculum vitae* Księdza Kardynała. Drugą część poświęcimy działalności teologicznej naszego szczególnego Doktoranta; trzecią – Jego działalności dyplomatycznej.

1. CURRICULUM VITAE

Kard. Angelo Sodano urodził się w Isola d’Asti 23 listopada 1927 roku jako drugie dziecko w rodzinie Jana i Delfiny Sodano. Po nim i po jego starszym bracie przyszły jeszcze na świat trzy siostry i jeden brat. Dom rodzinny wprowadził mło-

dego chłopca w życie wiary i zaszczepił w nim miłość do Kościoła. Ojciec Kardynała był znanym we Włoszech działaczem Akcji Katolickiej. Pracował wraz z małżonką na roli. Dzisiejszy Sekretarz Stanu niesie ze sobą przez życie pamięć rodzinnego domu jako wielki skarb. W jednym z przemówień do rolników mówił: „Wśród wspomnień z dzieciństwa zawsze pozostanie w mojej pamięci obraz mojego ojca i mojej matki, którzy niejednokrotnie przez okno naszego domu obserwowali niespodziewane opady gradu, niszczące w jednym momencie zbiory, na które pracowali w pocie czoła, z tak wielkim poświęceniem. W tych trudnych chwilach tata i mama modlili się... słowami biblijnego Hioba: „Bóg dał i Bóg wziął. Niech imię Pańskie będzie błogosławione”

Lata chłopięce Księdza Kardynała wypełniła w dużej części druga wojna światowa. Jak dla wielu ludzi, tak i dla młodzieńca Angelo był to okres szczególnych doświadczeń. Ponury czas wojny przeżywał przyszły Kardynał jako seminarzysta. Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych w Asti i po przyjęciu 23 września 1950 roku święceń kapłańskich, kontynuował ks. Sodano studia teologiczne na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, które uwieńczył doktoratem z teologii dogmatycznej. Rozprawę doktorską napisał pod kierunkiem wybitnego dogmatyka, jezuita Maurizio Flicka. Jej tytuł brzmiał: *I beni terreni nella vita dei giusti secondo S. Giovanni Crisostomo (Dobra ziemskie w życiu sprawiedliwych według św. Jana Chryzostoma)*. Po doktoracie powrócił do rodzimej diecezji i wykładał teologię dogmatyczną w Seminarium Duchownym w Asti. Prowadził także duszpasterstwo młodzieży, łącząc głoszenie Ewangelii z zaangażowaniem społecznym. W roku 1958, w wieku 31, lat ks. Angelo Sodano został wezwany do Rzymu przez substytutę Sekretariatu Stanu. Tu podjął studia dyplomatyczne na Papieskiej Akademii Kościelnej, wieńcząc je drugim doktoratem z prawa kanonicznego na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. W roku 1961 rozpoczął służbę dyplomatyczną dla Stolicy Apostolskiej w krajach Ameryki Łacińskiej: w Ekwadorze i Urugwaju w roli sekretarza nuncjatur. W roku 1968 został odwołany do Rzymu, gdzie rozpoczął pracę w Radzie do spraw Publicznych Kościoła, czyli mówiąc językiem dziennikarskim – w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Stolicy Apostolskiej, pod okiem wytrawnego sekretarza tej dykasterii, arcybiskupa Agostino Casaroli. Ks. prałat Sodano miał wtedy sposobność zapoznania się z sytuacją Kościoła w Europie Wschodniej. Odwiedził wówczas Węgry, Rumunię i Niemiecką Republikę Demokratyczną. Było to poszerzenie doświadczenia zdobytego w południowoamerykańskim Trzecim Świecie. Pod koniec 1977 roku ks. prałat Sodano został mianowany nuncjuszem apostolskim w Chile. Dnia 15 stycznia 1978 roku otrzymał święcenia biskupie oraz godność arcybiskupa. Powrócił ponownie na kontynent południowoamerykański. Jako nuncjuszowi apostolskiemu wypadło mu tam pełnić misję mediacyjną Stolicy Apostolskiej w konflikcie między Chile a Argentyną o tereny Ziemi Ognistej. Z dużym kunsztem dyplomatycznym przy-

gotował w tym kraju pielgrzymkę Ojca Świętego Jana Pawła II na kwiecień 1987 roku.

W roku 1988 arcybiskup Sodano został wezwany ponownie do Rzymu, gdzie Jan Paweł II powierzył mu urząd sekretarza Rady do spraw Publicznych Kościoła, która po wejściu w życie Konstytucji apostolskiej *Pastor bonus* stała się Sekretariatem dla Stosunków z Państwami. W tym czasie Ksiądz Arcybiskup reprezentował Stolicę Apostolską na różnych spotkaniach międzynarodowych: na forum ONZ (listopad 1989) oraz w spotkaniach ministrów spraw zagranicznych Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, które odbyły się w Wiedniu, Nowym Jorku, Kopenhadze i w Paryżu.

Dnia 1 grudnia 1990 roku papież Jan Paweł II przyjął dymisję kardynała Casaroli i mianował arcybiskupa Sodano na stanowisko Podsekretarza Stanu. Dnia 28 czerwca 1991 roku arcybiskup Sodano został mianowany kardynałem, a nazajutrz, 29 czerwca, otrzymał nominację na urząd Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej. Na tym urzędzie pozostaje do dziś, będąc najbliższym współpracownikiem Ojca Świętego Jana Pawła II. Jako Sekretarz Stanu brał czynny udział we wszystkich synodach biskupów: dla Europy (1991), Afryki (1994), Ameryki (1997), Azji (1998), Oceanii (1998) i Europy (1999). Wielokrotnie był legatem papieskim, między innymi na uroczystości pogrzebowe kard. Franciszka Tomaszka w Pradze (1992), na 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu (1997), na uroczystości pogrzebowe Matki Teresy z Kalkuty (1997), na obchody tysiąclecia Arcybiskupstwa w Gnieźnie (2000), na obchody tysiąclecia św. Stefana w Budapeszcie (2000) i wiele innych.

2. KARDYNAŁ ANGELO SODANO JAKO TEOLOG – DZIAŁALNOŚĆ TEOLOGICZNA

Po naszkicowaniu drogi życia naszego dzisiejszego Bohatera, naznaczonej tak wielkim poświęceniem w służbie Kościoła i świata, w kreowaniu Jego sylwetki należy zatrzymać się nad Jego dorobkiem naukowym. Już nawet pobieżne zapoznanie się z twórczością teologiczną Księdza Kardynała pozwala zauważyć, że Jego nadzwyczaj bogatej aktywności urzędniczej i dyplomatycznej towarzyszy głęboka, profesjonalna refleksja teologiczna oparta na słowie Bożym, Tradycji i Magisterium Kościoła.

Talent teologiczny dzisiejszego Sekretarza Stanu ujawnił się już w Jego rozprawie doktorskiej: *I beni terreni nella vita dei giusti secondo S. Giovanni Crisostomo* (Brescia 1955). Autor przedstawia w niej dobra ziemskie tak w Starym, jak i w Nowym Testamencie w życiu sprawiedliwych. Rozprawę kończy rozdziałem jakże aktualnym w teologii katolickiej po II wojnie światowej, poświęconym teologii rzeczywistości ziemskich według Jana Chryzostoma, w którym podkreśla

instrumentalny charakter dóbr ziemskich i prymat dóbr duchowych, na którym zasadza się humanizm chrześcijański (o. Edward Kaczyński).

Drugą pozycję książkową, noszącą tytuł *Parusia e Giudizio* (Brescia 1960) poświęcił ks. dr Angelo Sodano zagadnieniom eschatologicznym. Był to w tamtym czasie ważny i liczący się głos młodego teologa w dziedzinie nauki Kościoła o prawdach ostatecznych. Kolejne prace teologiczne publikował dzisiejszy Sekretarz Stanu w czasie swej służby dyplomatycznej w Ekwadorze, Urugwaju i Chile. Były one poświęcone aktualnym, soborowym i posoborowym tematom teologicznym. Z tego przedziału czasowego są do odnotowania następujące publikacje książkowe: *La hora del Concilio (Godzina Soboru)* – Editorial Santo Domingo, Quito 1962 – studium młodego dyplomaty poświęcone dziełu II Soboru Watykańskiego; *Una oración olvidada (Modlitwa zapomniana)*, „Kyrios”, Montevideo 1965 – krótki komentarz do niektórych elementów Kanonu Eucharystycznego; *La identidad del sacerdote, (Tożsamość kapłana)*, Editorial Salesiana, Santiago de Chile 1978 – studium poświęcone tożsamości kapłana w Kościele. Trzeba tu dodać, że problematyka życia i posługi kapłańskiej podjęta w tym dziele stała się potem częstym i ulubionym tematem refleksji teologiczno-pastoralnej w całej posłudze Księdza Kardynała aż do chwili obecnej; *Los viages del Papa: una pastoral universal (Podróże papieża: duszpasterstwo powszechne)*, Ediciones Paulinas, Santiago de Chile 1986 – praca ukazująca pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II, Wikariusza Chrystusa i Następcy św. Piotra, do poszczególnych Kościołów; Jego spotkania z poszczególnymi stanami Ludu Bożego: z młodzieżą, chorymi, dyplomatami, przedstawicielami braci odłączonych, przedstawicielami innych religii, w szczególności z Żydami. Zdaniem Kardynała, pielgrzymki Papieża są współczesną, bardzo owocną formą uniwersalnej posługi pasterskiej Biskupa Rzymu wobec całego Kościoła.

Następny etap refleksji teologicznej rozciąga się na czas posługi Księdza Kardynała jako Sekretarza Stanu. Aktywność teologiczna najbliższego Współpracownika Papieża przybrała w tym okresie nową formę. Nie wyrażała się już tyle w zwarłych dziełach monograficznych, ile raczej we wstępach do książek, w konferencjach, przemówieniach na konferencjach międzynarodowych, wywiadach i homiliach. Tekstów tych jest bardzo dużo. Trudno je tu wszystkie chronologicznie czy tematycznie przedstawiać, ale można wskazać przynajmniej na główne wątki, jakie były w nich podejmowane.

Uprzywilejowanym tematem w nauczaniu Księdza Kardynała jest Kościół. Linią łączącą wszystkie aspekty eklezjologii jest łacińskie adagium *sentire cum Ecclesia*. Kard. Sodano dał temu wyraz, wypowiadając się w swoim imieniu i pozostałych nowo kreowanych kardynałów w dniu 28 czerwca 1991 roku. Mówił wówczas: „Obiecujemy dziś wiernie współpracować z Waszą Świątobliwością na wszystkich płaszczyznach, na których nasze pokorne dzieło może okazać się użyteczne dla dobra Kościoła [...]. Będziemy postępować na wzór Waszej Świątobli-

wości w zaangażowaniu na rzecz troski o wszystkie Kościoły, głoszenia prawdy, promowania jedności chrześcijan, z troskaniem o losy ludzkości”. *Sentire cum Ecclesia* oznacza dla Kardynała miłość do Kościoła na wzór samego Chrystusa, który oddał za niego swe życie. Miłość do Kościoła oznacza miłość do własnego biskupa i do Papieża, pasterza Kościoła powszechnego. Współodczuwanie z Kościołem oznacza również wierność Kościołowi aż do heroizmu i męczeństwa – *usque ad effusionem sanguinis*.

Taką wizję Kościoła zarysował Kardynał Sekretarz Stanu także w słynnej konferencji do dziennikarzy i działaczy środków społecznego przekazu na Lateranie w dniu 24 marca 1998 roku – w ramach misji rzymskich przed Wielkim Jubileuszem. Konferencja nosiła tytuł: *La corteccia ed il tronco. La Chiesa fra apparenze e realita* (*Kora a pień drzewa. Kościół między pozorami a rzeczywistością*). Kościół ukazany w tej konferencji – to Kościół misyjny, troszczący się o jedność chrześcijan, Kościół walczący o sprawiedliwość i pokój na świecie, Kościół troszczący się o ubogich, chorych i ludzi w starszym wieku, broniący praw i godności każdego człowieka, to Kościół, który należy kochać. Odwołując się do napisu na grobie starego kapłana: *Dilexit Ecclesiam*, Kardynał zakończył konferencję słowami: „Byłbym zadowolony, gdyby na moim grobie były napisane słowa: Kochał Kościół i wszystko czynił, aby Kościół kochano”

Z racji swego urzędu Kardynał Sekretarz Stanu w wielu wystąpieniach poruszał problemy fundamentalnych praw człowieka i narodów, przede wszystkim prawa do wolności religijnej, sprawę rozbrojenia, pokoju i dialogu międzynarodowego. Wielokrotnie wypowiadał się na temat wojny na Bałkanach, w Zatoce Perskiej, Libanie, Palestynie. Głośne stało się Jego apelowanie do wspólnoty międzynarodowej o interwencję humanitarną w celu rozbrojenia agresora podczas wojny na Bałkanach.

Innym ważnym wątkiem podejmowanym przez Księdza Kardynała jest problem dialogu ekumenicznego. Sekretarz Stanu przypominał wielokrotnie, że u podstaw wszelkiego dialogu powinna być prawda i jasność postaw. Najlepszą drogą do zbliżenia się poszczególnych wspólnot chrześcijańskich jest cierpliwe i wytrwałe głoszenie słowem i życiem Chrystusa. Ważnym ekumenicznym dziełem Księdza Kardynała było przygotowanie i realizacja zarówno dwustronnego, katolicko-prawosławnego spotkania w Genewie w marcu 1992 roku, jak i spotkań bilateralnych w Moskwie w 1994 i w Rzymie w 1996 roku.

3. KARDYNAŁ ANGELO SODANO JAKO DYPLOMATA WATYKAŃSKI

W kreowaniu wizerunku Ks. Kardynała, którego dziś ozdabiamy tytułem doktora honorowego, musimy także spojrzeć na jego działalność dyplomatyczną, wiążącą się z piastowanym przez niego urzędem. Przypomnijmy, że watykański sekretarz stanu musi być wytrawnym dyplomata, gdyż reprezentuje Ojca Świętego nie

tylko w kontaktach z całym Kościołem powszechnym, ale także w stosunkach z państwami i organizacjami międzynarodowymi. W tym drugim przypadku są to często sprawy niezmiernie delikatnej natury. Zadaniem sekretarza stanu jest prowadzenie mediacji w sprawach konfliktów międzynarodowych, interweniowanie, gdy łamane są prawa człowieka albo gdy dochodzi do prześladowania Kościoła, zabieranie głosu na forum międzynarodowym w sprawach najistotniejszych dla świata.

Kardynał Sodano wypełnia te zadania z wielkim taktem, delikatnością, wiedząc dobrze o tym, że dyplomacja watykańska jest działalnością szczególnego rodzaju, gdyż opiera się na etyce chrześcijańskiej, a w jej optyce priorytetem pozostaje zawsze dobro człowieka, bez względu na jego przynależność religijną, nie zaś korzyści polityczne.

Ilustracją do tej dziedziny działalności Księdza Kardynała niech będzie przypomnienie jego wkładu w obrady trzech światowych konferencji. W 1992 r. Kardynał uczestniczył w konferencji w Rio de Janeiro poświęconej tematowi: *Środowisko naturalne a rozwój*. W swoim wystąpieniu podkreślił, że obecny kryzys ekologiczny posiada oblicze głębokiego kryzysu moralnego i jest skutkiem błędnej koncepcji nieproporcjonalnego rozwoju. Zauważył, że nie będzie można uzyskać właściwej równowagi ekologicznej, jeśli nie pokona się bezpośrednio problemu ubóstwa w świecie i nie zmieni się hedonistycznego i konsumpcyjnego życia bogatych społeczeństw.

We wrześniu 1994 roku odbywała się konferencja w Kairze, poświęcona problemowi ludności i rozwoju. Stolica Apostolska przykładała do tej konferencji szczególną uwagę. Przygotowano projekt końcowego dokumentu. Kardynał pisał w związku z nim do wszystkich przewodniczących Konferencji Episkopatu na całym świecie: „Stolica Apostolska stanowczo nie może przyjąć wielu odniesień do aborcji, szerokich definicji rodziny, propagowania wśród młodzieży stylu wolnego życia seksualnego z konsekwencją rozpowszechniania metod antykoncepcyjnych. Dokument niestety proponuje wzór edukacji pozbawiony wartości etycznych, a zatem w konsekwencji przeciwny modelowi chrześcijańskiemu”

W marcu 1995 r. odbył się szczyt państw w Kopenhadze poświęcony problemom rozwoju społeczeństw. Kardynał uczestniczył w nim osobiście. W wygłoszonym przemówieniu mówił o znaczeniu wspólnych wartości w wielkich religiach świata, którymi są m.in. wymiar duchowy i transcendentny osoby ludzkiej, zdolność do darowania się innym, braterstwo międzyludzkie, harmonia istniejąca pomiędzy ludźmi i pomiędzy ludźmi i stworzeniem. Przypomnił, że w centrum każdego rozwoju powinna być osoba ludzka, która nie powinna stawać się narzędziem ekonomii.

Dotykając sprawy działalności dyplomatycznej ks. Kardynała, warto dostrzec i to, że niejednokrotnie kardynał Sodano i jego współpracownicy mieli duży udział w sukcesach Ojca św. Przykładem może tu być pielgrzymka na Kubę w 1998 r.

Najpierw, zanim do niej doszło, dyplomacja watykańska długo prowadziła starania o większe swobody dla Kościoła i uwolnienie przez reżim Fidela Castro więźniów politycznych. Potem, już w trakcie pielgrzymki, Kardynał Sodano wręczył przedstawicielowi prezydenta listę 302 uwięzionych – z prośbą o przywrócenie im wolności. Gdy potem sam Ojciec Św. ponowił tę prośbę w rozmowie z Fidelem, ten zwolnił ponad 100 osób z „listy papieskiej” i 224 innych więźniów.

Szef watykańskiej dyplomacji jest człowiekiem wielkiego taktu, rozwagi, cierpliwości, konsekwencji, pokory, tym bardziej że przychodzi mu działać także w krajach, gdzie Kościół jest traktowany na zasadzie ubogiego petenta. Kiedyś Jego wielki poprzednik, kard. Casaroli, musiał czekać cztery dni w hotelu, zanim przyjął go radziecki przywódca, Michaił Gorbaczow.

ZAKOŃCZENIE

W końcowym fragmencie tej laudacji wspomnijmy jeszcze o tym, co jest także bardzo szczególne u obecnego wśród nas Dostojnika Kościoła z Watykanu. Jest to głęboka pobożność eucharystyczna i maryjna, wielka prostota, bezpośredniość, pokora, wielka kultura ducha, i przede wszystkim bezgraniczne oddanie się Papieżowi. Jan Paweł II ma w swoim Sekretarzu Stanu wielkie oparcie, bliskiego współpracownika i pierwszego doradcę. Podczas wizyty Papieża w Asti mieszkańcy, widząc Jana Pawła II i kardynała Sodano, podkreślali: „Zobaczcie, wydają się być starymi przyjaciółmi”

Eminencje, Ekscelencje, Magnificencje, Siostry i Bracia w Chrystusie!

Po tym krótkim spojrzeniu na osobę i dokonania Księdza Kardynała Sekretarza Stanu, nikt z pewnością nie ma wątpliwości co do decyzji Senatu Papieskiego Wydziału Teologicznego o przyznaniu Eminencji tytułu doktora *honoris causa*. Również wybrane miejsce do nadania tego najwyższego tytułu akademickiego świadczy o godności honorowanej osoby i naszego szacunku wobec Niej.

Niech mi będzie wolno zakończyć laudację akademickim życzeniem: *Reverendissimus Dominus Cardinalis Angelus Sodano, Sekretarius Status – vivat, crescat et floreat.*

Nunc, Eminentissime ac Reverendissime Domine Cardinalis – veni ad lauream!